

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331

**Tutaj zapłacisz
wszystkie rachunki**

Wąbrzeźno
ul 1-maja 37

tel. 566 881 282

OGŁOSZENIE

DĘBOWA ŁĄKAMają kort
tenisowy

str. 2

GMINA PŁUŻNICAInwestują w sieć
wodno-kanalizacyjną

str. 3

WĄBRZEŹNOKryształowe serca
dla pielęgniarek

str. 5

CZWARTEK

18 MAJA 2023

ISSN: 2080-0878

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 20/2023 (734)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Droga dziurawa, a remontu nie ma

POWIAT ➤ – Korzystamy z autostrad, świetnych tras szybkiego ruchu, a do domu trudno dojechać – uważa mieszkaniec powiatu wąbrzeskiego, który podnosi stan drogi łączącej gminy Ryńsk i Książki



Czytelnik CWA zwraca uwagę na jakość nawierzchni na odcinku dojazdu do gospodarstw położonych pomiędzy Myśliwcem, Zaskoczem i dalej w kierunku Książek. Jak sam ocenia sytuację, dziury w nawierzchni są paskudne.

– Co roku są prowadzone bieżące naprawy po okresie zimowym, ale to jedynie chwilowo poprawia sytuację, a też kosztuje. Szkoda naszych samochodów i ich zawieszenia, bo każda

podróż slalomem na takiej nawierzchni może się skończyć źle, zwłaszcza gdy z naprzeciwka jedzie inne auto i lewy pas drogi nie jest dostępny. Wydawać by się mogło, że bardziej opłacałoby się jednorazowo przebudować drogę, która służyłaby okolicznym mieszkańcom przez wiele lat. Przesyłam zdjęcia zrobione przed tygodniem i teraz, żeby uzmysłowić wszystkim, że prace naprawcze prowadzone co roku też absorbują środki,

a efekt takich działań jest krótkotrwały. Gdyby zrobić podsumowanie kosztów napraw drogi przez wiele lat, to pewnie w porównaniu z gruntowną przebudową tej nawierzchni spełniającej wszystkie standardy, wypadłoby to korzystniej. Nie ja jednak jestem decydem, ale płacę podatki, więc również uczestniczę w kosztach tych czy innych rozwiązań – uważa nasz rozmówca.

dokończenie na str. 2**Wąbrzeźno**

Okradał sklepy, teraz posiedzi

Długo nie cieszył się wolnością 41-letni mieszkaniec Wąbrzeźna, który krótko po opuszczeniu zakładu karnego wrócił do „złodziejskiego fachu”.



W ciągu ostatnich miesięcy do wąbrzeskiej jednostki wpłynęło kilkanaście zawiadomień o drobnych kradzieżach sklepowych. Łupem złodzieja najczęściej padały słodycze i alkohol. Wszystkie te zdarzenia łączył jeden wspólny mianownik czyli sprawca. Podczas jednej z pierwszych kradzieży złodziej został zatrzymany na gorącym uczynku przez pracownika ochrony, towar powrócił do sprzedaży, a wezwani na miejsce policjanci ukarali go mandatem karnym za popełnione wykroczenie.

– Ten jednak nie wyciągnął wniosków i nie wykorzystał raz danej mu szansy, okradając kolejne sklepy. Policjanci zespołu do spraw wykroczeń zbierając materiał dowodowy w poszczególnych spra-

wach, zabezpieczyli nagrania z monitoringu sklepów, gdzie ustalili, że kradzieży dokonywał ten sam mężczyzna. Zebrane materiały pozwoliły na postawienie mu zarzutów za kilkanaście drobnych kradzieży – informuje Komenda Powiatowa Policji w Wąbrzeźnie.

Decyzją sądu wobec mężczyzny wydany został nakaz zatrzymania i umieszczenia w więzieniu oraz zapłaty za skradziony towar. Notoryczny złodziej postanowił uniknąć kary i zaczął ukrywać się przed organami ścigania, jednak już po zaledwie kilku dniach był w rękach policjantów, którzy ustalili miejsce jego pobytu i przewieźli go do zakładu karnego, gdzie spędzi najbliższe tygodnie.

(ak)

fot. ilustracyjne

Mają kort tenisowy

DĘBOWA ŁĄKA ➤ Mieszkańcy Dębowej Łąki zyskali profesjonalny kort do gry w tenisa ziemnego. Samorząd gminny zrealizował właśnie kolejną inwestycję, służącą rekreacji i aktywnemu wypoczynkowi. Koszt boiska to nieco ponad 233 tys. zł, w tym zewnętrzne dofinansowanie wyniosło 57 tys. zł. Kort wybudowano w pobliżu hali sportowej



Jak informuje zastępca wójta gminy Mateusz Rutkowski, zadanie pn. „Rozwój ogólnodostępnej infrastruktury rekreacyjnej poprzez budowę boiska do tenisa ziemnego” było dofinansowane ze środków pochodzących z Unii Europejskiej w ramach poddziałania „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” w ramach działania „Wsparcie dla rozwoju lokalnego

w ramach inicjatywy LEADER”. Zadanie zostało objętego programem w zakresie rozwoju ogólnodostępnej i niekomercyjnej infrastruktury turystycznej/rekreacyjnej/kulturalnej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020.

– Całkowita wartość inwestycji wyniosła 233 tys. 700 zł brutto, natomiast przyznano nam dofinansowanie w wysokości nie większej niż 57 tys. 151

zł brutto – mówi Mateusz Rutkowski. – Nowy obiekt to boisko o wymiarach 17,07 m x 34,77 metra o nawierzchni wykonanej poliuretanowej, układanej na podbudowie z kruszywa. Strefy krańcowe za polami serwisowymi zostały zabezpieczone tzw. piłkochwytnymi. Całkowita powierzchnia boiska wynosi 593,53 m2.

(krzan)
fot. (nadesłane)

Wąbrzeźno

Kolejna wystawa motocykli z duszą

18 czerwca o godz. 10.00 na Placu Jana Pawła II w Wąbrzeźnie po raz kolejny odbędzie się Miejska Wystawa Zabytkowych Motocykli.



Organizatorem wydarzenia jest Wąbrzeski Dom Kultury, który zaprasza i do oglądania, i do prezentacji pełnoletnich jednośladów. Jak co roku współorganizatorem wystawy jest Automobilklub Toruński Delegatura Wąbrzeźno. Jak zachęcają organizatorzy, wąbrzeski rynek tradycyjnie zamieni się w muzeum polskiej motoryzacji, które zapewne wywoła łezkę

w oku niejednego miłośnika klasycznych maszyn.

– Na wszystkich wystawach, zarejestrowanych do dnia 14 czerwca do godz. 14.00, czekają pamiątkowe gadżety do odbioru w dniu wystawy w biurze organizacyjnym, znajdującym się w Miejskim Punkcie Informacji ul. Poniatowskiego 8 w Wąbrzeźnie – informuje Dorota Otremba.

– Uczestnicy wystawy będą mogli nie tylko pochwalić się swoimi zabytkowymi perełkami, ale również umiejętnościami sprawnościowymi, biorąc udział w przygotowanych specjalnie na tę okazję konkursach. Po zakończeniu spotkania odbędzie się rajd, o którym informować będziemy podczas imprezy – dodaje.

Aby wziąć udział w imprezie, wystarczy wypełnić kartę zgłoszenia dostępną na stronie www.wdkwabrzezno.pl i przesłać ją na adres tywanek@wdkwabrzezno.pl lub promocja@wdkwabrzezno.pl do dnia 14 czerwca. Wpisowe 20 zł płatne w dniu wystawy. Bliższych informacji udziela Dział Animacji Kultury WDK, tel. 56 6881727, wew. 24 lub 530 311 331.

(krzan)
fot. (archiwum)

Gmina Dębowa Łąka

Uczestniczą w projekcie LGD

Urząd Gminy w Dębowej Łące poinformował o trwającym na terenie gminy projekcie pn. „Kulturalnie, zdrowo i sportowo – cykl działań aktywizujących na Ziemi Wąbrzeskiej”.



Realizatorem projektu jest Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Ziemia Wąbrzeska, natomiast Gmina Dębowa Łąka jest jednym z partnerów. – Projekt jest dofinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, a jego realizacja potrwa przez kilka najbliższych miesięcy – mówi zastępca wójta gminy Mateusz Rutkowski.

– Pierwsze zajęcia w ramach projektu są już za nami. Były to m.in. warsztaty kulinarne, warsztaty rękodzielnicze „Malowanie igłą”, zajęcia dla młodzieży (gra terenowa o Polsce, dzień gier planszowych, gra terenowa po-

łączona z zajęciami sportowymi). W ramach projektu przekazane zostały również bezpłatnie mieszkańcom bilety na operetkę „Miłostka” oraz spektakl teatralny „Miłość nie z tej ziemi” – opisuje Mateusz Rutkowski.

Realizacja projektu przewiduje ponadto kolejne zajęcia dla dorosłych oraz dla młodzieży, a także 10 seansów w ramach kina plenerowego. Mieszkańcy mogą skorzystać również z darmowych kodów legimi do cyfrowej biblioteki.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane)

Powiat

Droga dziurawa, a remontu nie ma

dokończenie ze str. 1

Odcinek drogi z Wąbrzeźna do Myśliwa został jakiś czas temu przebudowany i rzeczywiście sprawia na kierowcach dobre wrażenie. Spytałismy o komentarz do sprawy wójta gminy Ryńsk Władysława Łukasika.

– Jest to droga powiatowa. Mamy porozumienie ze starostwem, że przy pozyskaniu zewnętrznych środków na przebudowę i remont dróg uczestniczymy w kosztach w wysokości 25% wartości inwestycji. Dbamy o mieszkańców gminy, ale nie jesteśmy w stanie sprostać wszystkim zadaniom, które są pilne, a wymagają odpowiednich nakładów finansowych – mówi wójt Łukasik.

Sekretarz Starostwa Po-

wiatowego w Wąbrzeźnie Józef Krawczyk podaje, że właśnie trwa przetarg na przebudowę drogi o długości około 700 m we wsi Zaskocz (najgorszy odcinek). Już w tym roku będzie ta inwestycja zrealizowana w ramach „Polskiego Ładu”.

Wiadomo, że „Z pustego i Salomon nie naleje” – powiedzenie wywodzi się z Biblii i odnosi się do mądrości króla, który też nic nie był w stanie zrobić bez odpowiednich środków. Przebudowa dróg jest bardzo kosztowna, ale z punktu widzenia mieszkańców dojeżdżających ślalomem do domu to sprawa istotna i bardzo pilna.

B. Walas
fot. nadesłane

Inwestują w sieć wodno-kanalizacyjną

GMINA PŁUŻNICA ▶ Gmina Płużnica rozpoczyna kolejną dużą inwestycję, polegającą na przebudowie i rozbudowie sieci wodociągowej oraz kanalizacyjnej na terenie gminy. Wartość zadania to ponad 5,6 miliona złotych. Jego realizacja potrwa do 30 czerwca 2024 roku. Wykonawcą przedsięwzięcia jest firma ROLLSTICK Sp. z o.o. z Torunia



Wójt Marcin Skonieczka podpisuje umowę z przedstawicielem firmy Rollstick Sp. z o.o., wykonawcą inwestycji

Jak informuje urząd gminy, zadanie zostało podzielone na dwie części. Pierwsza z nich obejmuje budowę sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej w miejscowości Ostrowo. W ramach tego działania zaplanowano wykonanie

kanalizacji grawitacyjnej i tłocznej. Ta część inwestycji zostanie zrealizowana w terminie do 30 listopada 2023, a jej wartość wynosi 1 mln 793 tys. 615 zł.

Ponadto w ramach tej części inwestycji wykonana zostanie sieć

wodociągowa i sieć kanalizacji sanitarnej nad jeziorem Wieczno w Ostrowie.

– Są tam tereny rekreacyjne, które rozwijają się w szybkim tempie. Każdego roku przybywa nowych domów letniskowych, dlatego chcemy uzbroić teren i w kolejnych latach sukcesywnie rozbudowywać tam infrastrukturę – mówi wójt gminy Marcin Skonieczka. – Rozwój tych terenów zaowocuje zwiększonymi wpływami podatku od nieruchomości. Co istotne, na tę część inwestycji pozyskaliśmy dotacje z Unii Europejskiej i z programu rządowego – dodaje.

Natomiast wykonanie kolejnej części zamówienia zaplanowano na 30 czerwca 2024 roku. Druga część zadania obejmuje przebudowę sieci wodociągowej w Bielawach wraz z przyłączami,

poza tym wybudowane zostaną połączenia sieci wodociągowych Józefkowo-Bielawy, Bielawy-Ostrowo, Czaple-Nowa Wieś Królewska oraz Goryń-Błędowo. Ponadto przebudowane zostaną przepompownie ścieków sanitarnych w Nowej Wsi Królewskiej i Działowie oraz przeprowadzona zostanie modernizacja czternastu innych przepompowni na terenie gminy. Koszt realizacji tej części inwestycji to 3 mln 853 tys. 701 zł.

Wykonawcą obydwu części zamówienia jest firma ROLLSTICK Sp. z o.o. z Torunia. Całkowita wartość zamówienia wynosi 5 mln 647 tys. 316 zł. Inwestycja jest współfinansowana z Rządowego Programu Polski Ład: Program Inwestycji strategicznych oraz ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

– W połączeniu z rozpoczętą w zeszłym roku modernizacją dwóch stacji uzdatniania wody w miejscowościach Płużnica i Mgowo, nakłady inwestycyjne na sieć wod-kan w bieżącej kadencji samorządu wyniosą aż 14,2 mln zł – podkreśla Marcin Skonieczka. – Dzięki tym inwestycjom rozwiążemy największe problemy związane z funkcjonowaniem sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej na terenie gminy. Wspólnym celem realizowanych przedsięwzięć jest zwiększenie możliwości produkcji wody, ograniczenie jej strat, wyeliminowanie spadków ciśnienia w sieci, a także zmniejszenie zużycia energii elektrycznej i awaryjności przepompowni ścieków – wyjaśnia wójt Skonieczka.

(oprac. krzan)
fot. nadesłane

Gmina Płużnica

Siła kobiet da radę

Wójt Gminy Płużnica zaprasza kandydatki na członkinie reaktywowanej Gminnej Rady Kobiet w Płużnicy. Organizacje pozarządowe działające na terenie gminy Płużnica mogą zgłaszać swoje kandydatki do Płużnickiej Rady Kobiet w terminie do 23 maja. W skład Rady wejdzie od 9 do 19 przedstawicielek organizacji.

– Płużnicka Rada Kobiet została utworzona w 2008 r. Jednak od wielu lat jej działalność była zawieszona, jednak obecnie podjęliśmy kroki, aby ją wznowić jej działanie – mówi zastępczyni wójta Elżbieta Wiśniewska. – Reaktywacja Rady Kobiet jest inicjatywą grupy kobiet w ramach projektu „Lokalna polityka szkicowana kobietą ręką”. Zachęcam wszystkie działaczki i aktywistki do tego, aby zgłosiły swoje kandydatury i wspólnie budowały lokalną politykę kobiet – dodaje Elżbieta Wiśniewska.

Jak wyjaśnia zastępczyni wójta, wśród zadań, jakie będą pełniły członkinie rady, znalazły się m.in. opiniowanie i doradztwo w działaniach podejmowanych przez wójta gminy w zakresie działalności społecznej i kulturalnej kobiet, w tym opiniowanie podziału środków publicznych przeznaczonych na działalność społeczną i kultu-

ralną kobiet, wspieranie organizacji akcji społecznych i imprez propagujących tematy kobiece i równouprawnienie, analiza polityki w Gminie Płużnica względem kobiet, podejmowanie innych działań, mających na celu propagowanie polityki równościowej w gminie, patronat i współpraca w działaniach podejmowanych przez kobiece organizacje społeczne, władze samorządowe i państwowe w zakresie aktywizacji i integracji kobiet, diagnozowanie sytuacji kobiet w gminie Płużnica czy współpraca z innymi radami.

– Warunkiem naboru jest to, iż organizacja pozarządowa może zgłosić maksymalnie trzy kandydatki, które muszą być mieszkankami gminy Płużnica – zaznacza Elżbieta Wiśniewska. – Zgłoszenia dokonuje się na karcie zgłoszeniowej, dostępnej w Urzędzie Gminy w Płużnicy w pokoju nr 1 oraz

na stronie internetowej. Organizacja pozarządowa, zgłaszająca kandydatki, musi dołączyć do karty zgłoszeniowej niezbędne dokumenty, tj. oświadczenie kandydatki o wyrażeniu zgody na kandydowanie, na przetwarzanie danych osobowych oraz o niekaralności za przestępstwo umyślne, a także aktualny odpis z ewidencji lub innego dokumentu, potwierdzającego status prawny organizacji zgłaszającej oraz umocowanie osób ją reprezentujących, w przypadku gdy właściwym wypisem nie jest wypis z Krajowego Rejestru Sądowego – wyjaśnia Elżbieta Wiśniewska.

Szczegółowe informacje znajdują się na stronie internetowej www.pluznica.pl w zakładce „NGO” oraz na facebookowym profilu realizatora projektu Wielkądź Łączy Pokolenia.

(oprac. krzan)

Powiat

Zgłoś policjanta

Do 31 maja br. można zgłaszać kandydatów do konkursu promującego postawy i umiejętności policjantów osobiście zaangażowanych w pomoc osobom krzywdzonym.

Konkurs ma zasięg ogólnopolski i możemy do niego zgłaszać policjantów z naszego województwa. Istotą przedsięwzięcia jest również wyróżnienie tych funkcjonariuszy, którzy charakteryzują się wyjątkowym profesjonalizmem, empatyczną postawą i umiejętnościami w obszarze indywidualnej pomocy osobom krzywdzonym, w tym dotkniętym przemocą w rodzinie.

Zgodnie z regulaminem konkursu zgłoszenia policjanta może

dokonać osoba indywidualna, instytucja lub organizacja. Termin upływa 31 maja 2023 roku. Formularze zgłoszeniowe można nadsyłać na adres poczty elektronicznej e-mail: policjantkorymipomogl@policja.gov.pl. Laureatów konkursu wybiera komisja, w skład której wchodzi przedstawiciel Biura Prewencji Komendy Głównej Policji oraz laureaci trzech ostatnich edycji konkursu „Policjant, który mi pomógł”.

Oprac. B. Walas

REKLAMA

KURCZAKI Z RUŻA

Sprzedaż od 22.05 do 27.05

*Zapraszamy
I życzymy smacznego!*

tylko

7,70 zł/kg!



Burkicz:

606 110 483

Światowy Dzień Pszczół

LASY PAŃSTWOWE 20 maja obchodzimy Światowy Dzień Pszczół. Owady te od wielu lat są otoczone specjalną troską przez leśników. Pod hasłem „Pszczoly wracają do lasu” Lasy Państwowe od wielu lat prowadzą działania na rzecz pszczoł, m.in. wieszają kłody bartne, sadzą krzewy i drzewa miododajne.

Światowy Dzień Pszczół został ustanowiony przez ONZ z inicjatywy Słowenii. Jego celem jest podkreślenie znaczenia pszczoł dla pozyskiwania żywności i zwrócenie uwagi na zagrożenia dla tych owadów. Warto pamiętać, że pszczoły zapylają aż 77 % gatunków roślin, z których są wytwarzane produkty spożywcze roślinnego pochodzenia. Z Programu Środowiskowego ONZ (UNEP, United Nations Environment Programme) wynika, że 84% z 264 gatunków roślin uprawianych w Europie wymaga zapylania przez owady, głównie pszczoły. Wyłącznie te ostatnie zapylają 90% roślin nieuprawnych. Szacuje się, że w Polsce praca pszczoł jest warta ponad 4

mld zł rocznie. Pozyskiwanie miodu to tylko część ich działalności, gdyż zapylają też krzewy i drzewa.

Wyjątkowa rola pszczoł i bartnictwa

W ostatnich latach dociera wiele przekazów o konieczności ochrony pszczoł ze względu na ważną rolę, jaką pełnią w zachowaniu życia na naszej planecie. Są niezbędne, gdyż zapylają tysiące roślin, podstawę wyżywienia zwierząt i ludzi.

Bartnictwo to dawna forma pszczelarstwa leśnego, które polegało na trzymaniu pszczoł w specjalnych wydrążonych dziuplach w drzewach zwanych barciami. Szczytowy rozwój bartnictwa w Polsce przypadł na XVI i XVII wiek, na-

tomiast w XIX w. ono zanikło. Zbieraniem miodu z barci zajmowali się bartnicy, którzy od właściciela lasu mieli pozwolenie na drążenie barci, a każdy z nich znakował swoją barć. Bartnicy wybierali miód raz w roku we wrześniu, z dolnej części barci, resztę miodu pozostawiali dla pszczoł na zimę.

Przygotowanie barci jest bardzo czasochłonne, gdyż w pniu drzewa trzeba wydrążyć szczelinę w taki sposób, aby powstała komora, w której zamieszkają pszczoły. Dlatego należy bardzo precyzyjnie wyciąć szeroką szparę, by zmieściły się w niej pszczoły, a i jednocześnie na tyle wąską, by nie dostały się do środka szerszenie. Drugi otwór ma

umożliwić bieżącą konserwację barci przez leśników.

Temat bartnictwa powinien być przekazywany kolejnym pokoleniom, ponieważ wpisuje się w historię obecnego pszczelarstwa i leśnictwa.

Popularne łąki kwietne

Wszystkie nadleśnictwa Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu co roku sieją łąki kwietne lub korzystają z naturalnych możliwości odtwarzania takich łąk. W wielu miejscach wieszamy kłody bartne oraz stawiamy hotele dla owadów błonkoskrzydłych.

Dzięki temu, że z roku na rok sadzimy coraz więcej drzew, dbamy o bazę pokarmową i miejsca byto-

wania owadów zapylających. Warto podkreślić, że bardzo często w nowym lesie planujemy tzw. ogniska biocenotyczne, czyli miejsca, gdzie sadzimy głównie drzewa i krzewy o szczególnych właściwościach nektarodajnych. W trakcie realizacji zadań z tzw. małej retencji nizinnej pamiętamy o tym, by zachować fragmenty brzegów zbiorników i cieków wodnych o łagodnym spadku, tak by owady również mogły zaspokoić pragnienie.

Pszczoly są dla nas bardzo ważne, dlatego we wszystkich działaniach myślimy, jak pomoc tym pożytecznym owadom.

(artykuł sponsorowany)



POMÓŻMY PSZCZOŁOM

Jednym z najbardziej pożytecznych gatunków owadów/zwierząt, zarówno dla przyrody, jak i ludzi, są pszczoły. W Polsce żyje aż 470 gatunków owadów należących do rodziny pszczołowatych. Wszystkie żywią się pokarmem kwiatowym, czyli pyłkiem i nektarem. Ponieważ różne gatunki mają różną porę kwitnienia, ważne, by zadbać o ich różnorodność.

Rośliny miododajne to te o kolorowych kwiatkach i intensywnej woni, kwitnące między marcem a październikiem. Dostarczają owadom nektaru, pyłku i spadzi, które są potrzebne do produkcji miodu.

WYBRANE GATUNKI WAŻNE DLA PSZCZOŁ



lipa drobnolistna



leszczyna pospolita

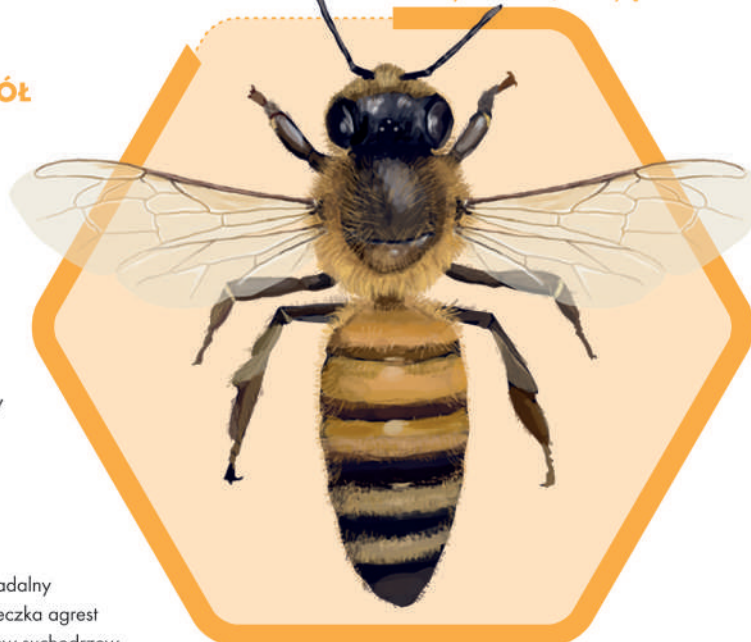
Drzewa

- olsza czarna • klon zwyczajny • dąb szypułkowy
- czeremcha zwyczajna
- czereśnia • grusza pospolita
- wiśnia pospolita • jarząb pospolity • jabłoni domowa
- kasztanowiec zwyczajny
- klon jawor • szakłak pospolity
- głóg • lipa drobnolistna

Krzewy

- leszczyna pospolita • dereń jadalny
- wierzy • śliwa ałycza • porzeczka agrest
- porzeczka czarna • wiciokrzew suchodrzew
- kruszyna pospolita • jeżyna popielica • malina właściwa • róża dzika • wrzos zwyczajny

>90% zapyleń roślin dokonywanych przez owady zawdzięczamy pszczołom



Rośliny roczne

- kapusta • rzepak • gorczyca jasna
- chaber bławatek • fasola wielokwiatowa
- gryka zwyczajna • dalia zmienna pojedyncza • słonecznik zwyczajny
- bazylia pospolita • cząber ogrodowy



słonecznik zwyczajny

Byliny i zioła

- podbiał pospolity • przylaszczka pospolita
- miódunka ćma • mniszek pospolity
- jasnota biała • przytulia wonna • dąbrowka rozłogowa • kuklik zwisyły • szalwia łąkowa
- żywokost lekarski • rdest wężownik
- koniczyzna biała • żmijowiec zwyczajny
- dzwonek ogrodowy • jasioniec piaszkowy
- macierzanka piaszkowa • szalwia okrągłowa • wierzbówka kiprzyca • łopian większy • krwawnica pospolita • dziurawiec zwyczajny • rożnik przerośnięty • dziewanna wielokwiatowa • cykoria podróżnik
- mięta długolistna



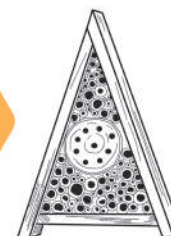
koniczyzna biała

CO MOŻESZ ZROBIĆ DLA PSZCZOŁ?



NIE WYPALAJ ŁĄKI

POWIEŚ DOMEK, Z KTÓREGO BĘDĄ KORZYSTAĆ DZIKIE PSZCZOŁY I INNE ZAPYLACZE



Większość pszczoł żyje samotnie, a nie w ulach. Część z nich chętnie korzysta ze specjalnie przygotowanych domków.



Opracowanie: Lasy Państwowe i Bractwo Bartne
Projekt graficzny: Polska Grupa Infograficzna



Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu

ul. Mickiewicza 9, 87-100 Toruń
tel. 56 65 84 366, 56 65 84 300, tel. kom. 608 660 746
rdlp@torun.lasy.gov.pl

Kryształowe serca dla pielęgniarek

WĄBRZEŹNO ▶ W czwartek 11 maja Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych w Toruniu zorganizowała w Starym Młynie w Wąbrzeźnie spotkanie dla pracowników ochrony zdrowia w przeddzień ich święta

Międzynarodowy Dzień Pielęgniarek jest obchodzony w Polsce w 12 maja, a ustanowiony został przez Międzynarodową Radę Pielęgniarek (ICN) na Kongresie w Meksyku w 1973 r. Data wybrana została nieprzypadkowo. Tego dnia (12.05.1820 r.) urodziła się Florence Nightingale, prekursorka nowoczesnego pielęgniarstwa w ówczesnych latach.

Aktualny ranking najbardziej poważanych zawodów (2023 rok) to kolejno: 1/ strażak, 2/ ratownik medyczny, 3/ pielęgniarka, 4/ lekarz, 5/ profesor, 6/ farmaceuta, 7/ górnik, 8/ inżynier, itd. Procentowo – u strażaka to 83,9%; ratownika medycznego 83,0% i 75,1% poparcia dla pielęgniarek. Warto zauważyć, że dwa pierwsze zawody związane są z ratowaniem życia w ekstremalnych warunkach związanych z pożarami, wypadkami drogowymi, katastrofami, itp. Zawód pielęgniarki jest w zasadzie pierwszą profesją wykonywaną głównie w trybie stacjonarnym i zarazem tak wysoko ocenianą przez obywateli naszego kraju.

Punktualnie o godzinie 16.00 przewodniczący Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Toruniu mgr Tomasz Krzysztyniak przywitał wszystkich przybyłych. Gwoli ścisłości warto dodać, że Międzynarodowy Dzień Położnej ustanowiony w 1991 roku wyznaczył to święto na 5 maja jako mające na celu uhonorowanie wkładu położnych w zaludnienie ziemi. Reprezentujący okręgową izbę sformułował wiele życzeń dla bohaterek spotkania i wspominał, że sam



pracował jako pielęgniarz i medyk ratowniczy.

– Jesteście kluczowymi postaciami w opiece nad chorymi i potrzebującymi, a wasze codzienne wysiłki i oddanie sprawiają, że pacjenci są zdrowsi i bardziej bezpieczni. Wasz wysiłek jest nieoceniony, a poświęcenie dla dobra innych inspirujące. Życzę wam wszystkim zdrowia, siły i wytrwałości w waszej misji – mówił mgr Tomasz Krzysztyniak.

W przemówieniu przewodniczącego Krzysztyniaka, a także burmistrza Tomasza Zygnarowskiego wybrzmiewała troska o przekazanie pielęgniarstwu doświadczenia kolejnym pokoleniom. Sprawa nie jest łatwa, bo adeptów tego zawodu jest

bardzo mało. Nawet, gdy w najbliższej przyszłości można spodziewać się usług pielęgniarstwa realizowanych po części przez sztuczną inteligencję – roboty, to empatii „siostry”, pielęgniarki nie zastąpi nic. I tu pojawia się podstawowy problem. Chętnych do uzyskania kwalifikacji w tym trudnym i odpowiedzialnym zawodzie jest jak na lekarstwo.

Tomasz Krzysztyniak wspominał też o pracy w hospicjach i o tym, że pielęgniarki pracujące w nich znajdują satysfakcję z pomagania ludziom. W tym aspekcie pomoc dla umierających jest emocją jednostronną, bo terminalny pacjent ma wsparcie, za to pielęgniarka ponosi wszelkie konsekwencje psychiczne i fizyczne takiej relacji.

Od 1996 roku zawiaduje takim hospicjum Anna Łukaszewska. W krótkiej rozmowie poinformowała nas, że w przypadkach pacjentów z silnym bólem reakcja instytucji, którą zarządza jest natychmiastowa.

Ważnym punktem spotkania było wręczenie kryształowych serc „Za zasługi w zawodzie”. Nagrodzonymi były: Mariola Grabska, Grażyna Makowska, Ewa Szczepańska i Wiesława Kuświk. W imieniu nieobecnej Marioli Grabskiej nagrodę odebrała naczelną pielęgniarką z Nowego Szpitala w Wąbrzeźnie Barbara Pijar. Wszyscy uczestnicy spotkania otrzymali ekologiczną siatkę na zakupy z napisem: „Wszyscy kochamy pielęgniarki i położne” oraz vademecum pie-

lęgniarki i położnej – biuletyn informacyjny OIPIP w Toruniu. W tej publikacji czytamy między innymi o ofercie bezpłatnych kursów dla członków OIPIP oraz, że: „... Praca pielęgniarki i położnej jest bardzo ważna i odpowiedzialna, ponieważ dotyczy opieki zdrowotnej i życia ludzkiego. Pielęgniarki i położne muszą się wykazywać dużą wiedzą medyczną, umiejętnościami interpersonalnymi oraz zdolnościami organizacyjnymi, aby zapewnić skuteczną i bezpieczną opiekę pacjentom. Pielęgniarki i położne są zobowiązane do ciągłego podnoszenia swoich kwalifikacji i umiejętności, aby sprostać wymaganiom współczesnej medycyny oraz zmieniającym się potrzebom pacjentów. Ich praca wymaga także elastyczności, wytrwałości i umiejętności działania w stresie. Mimo, że praca pielęgniarki i położnej nie jest łatwa, to jednak stanowi ona bardzo ważny element systemu opieki zdrowotnej, zapewniając nie tylko skuteczną opiekę medyczną, ale także wsparcie emocjonalne i moralne dla pacjentów i ich rodzin”.

Naczelną pielęgniarką Barbara Pijar poinformowała dodatkowo, że święto pielęgniarek i położnych miało uroczysty charakter także w wąbrzeskim szpitalu. Na każdy oddział trafiły torty i torby ze słodkościami, a życzeniom nie było końca. Redakcja CWA przyłącza się do życzeń dla wszystkich pracowników pielęgniarstwa i położnictwa.

Tekst i fot.
B. Walas



Spółdzielnia Socjalna Baza ma 5 lat

WĄBRZEŻNO ▶ W środę 10 maja obchodzono 5. jubileusz działalności Spółdzielni Socjalnej Baza w Wąbrzeźnie



Wszyscy zaproszeni goście przynosili w prezencie rośliny doniczkowe. W zasadzie był to najlepszy wybór odnośnie okolicznościowego podarunku, bo Baza znana jest z dbałości o roślinny wystrój swojego ogródka. Większość przybyłych przekazywała prezenty na ręce „dobrego ducha” firmy – Eli Orczykowskiej i prezes Mai Orczykowskiej. Uroczystość otworzyła wiceprezes Spółdzielni Socjalnej Baza Anna Borowska i przywitała gości: Ewę Kwiesielewicz-Szyszkę – prezeskę zarządu Stowarzyszenia Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Wsparcia Inicjatyw Pozarządowych „TŁOK”, która wraz ze swoimi pracownikami uczestniczyła w całym procesie powstawania naszej spółdzielni i do dzisiaj wspiera merytorycznie, doradza i czuwa nad rozwojem Bazy oraz podtrzymuje na duchu w każdej trudnej sytuacji. Udział w urodzinach wzięli także: Wojciech Trzciniński – zastępca burmistrza Wąbrzeźna i Ewa Ramlau-Mitura – zastępca kierowniczką Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miasta Wąbrzeźno.

– To właśnie dzięki współpracy z samorządem przyjaznym ekonomii społecznej realizujemy z powodzeniem szeroki zakres usług i możemy jako przedsiębiorstwo społeczne rozwijać się oraz wypełniać misję, do której zostaliśmy powołani. Witam osoby, które 5 lat temu podjęły decyzję o powołaniu do życia naszej spółdzielni socjalnej, a były to: Danuta Cieślak – prezes Stowarzyszenia Otwarte Drzwi, którą reprezentuje dzisiaj członek zarządu Wiesław Orczykowski oraz Leszka Kawskiego – ówczesnego burmistrza miasta – dodała Anna Borowska.

Wśród zaproszonych gości byli także: dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy Iwona Brodowska i jej zastępca Marek Bober, Aleksandra Kurek – szefowa Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej im. Witalisa Szlachcickowskiego w Wąbrzeźnie, komendant Straży Miejskiej Krzysztof Grzybek, kier. Miejskiego Zakładu Usług Komunalnych Piotr Kurzyński oraz niezastąpieni wolontariusze Marek Niemir i Wiesław Orczykowski. Miłe słowa powitania padły też pod adresem mediów lokalnych. Wiceprezes Anna Borowska przypomniała też historię firmy.

– Spółdzielnia Socjalna Baza powstała w 2018 roku. Do życia powołały ją Rada Miasta Wąbrzeźno oraz Stowarzyszenie „Otwarte Drzwi”. Decyzja ta dała szansę ludziom długotrwale bezrobotnym, zagrożonym wykluczeniem społecznym i osobom niepełnosprawnym do zatrudnienia i poprawy swoich warunków życiowych. Była też planowanym efektem społecznym realizowanego przez samorząd projektu pn.: „Rewitalizacja zdegradowanych części miasta Wąbrzeźno”. W powstanie naszego przedsiębiorstwa społecznego na prośbę ówczesnego burmistrza miasta zaangażowała się Eleonora Orczykowska. Przy ścisłej współpracy z pracownikami „Tłoku” doprowadziła do powstania spółdzielni. Powołanie zarządu, znalezienie co najmniej 5 osób, które chcą powrócić na rynek pracy i działać w tak szczytnym celu nie było łatwe, ale jak się okazało – wykonalne. Wpis do Krajowego Rejestru Sądowego miał miejsce 26 kwietnia 2018 roku. Pierwsze kroki były bardzo trudne. Dzięki specjalnej bezzwrotnej dotacji

z „Tłoku”, którą otrzymaliśmy na utworzenie spółdzielni i którą wszyscy – tzn. zarząd oraz 5 jej członków musieliśmy poręczyć własnym majątkiem, nie było łatwą decyzją. Jednak dzięki temu stworzyliśmy fundament dla przedsiębiorstwa społecznego i mogliśmy szybko wejść na rynek usług. Wystartowaliśmy w postępowaniach przetargowych i zawarliśmy pierwsze kontrakty na oczyszczanie, utrzymanie czystości i terenów zielonych, m. in. na terenach rekreacyjnych miasta, łącznie z plażą. Dzięki solidnej pracy załogi spółdzielni ten kontrakt udało nam się pozyskać w kolejnych latach. Systematycznie zdobywamy też kolejnych zleceńodawców na drobne usługi typu: odśnieżanie i sprzątanie. W 2019 r. naszą ofertę wzbogaciliśmy o usługę małej gastronomii. Urządziliśmy ogródek letni, w którym mieszkańcy i osoby odwiedzające Wąbrzeźno mogą odpoczywać i raczyć się daniami z naszego food trucka. Organizujemy również imprezy okolicznościowe. Na bieżąco modernizujemy naszą Bazę, kupujemy niezbędne sprzęty, które pozwalają sprawnie realizować usługi. Doposażamy letnią kuchnię w potrzebne urządzenia, aby móc poszerzać i uatrakcyjnić ofertę dla naszych klientów. Działamy również na rzecz najstarszych mieszkańców miasta. W ramach projektu „Czwartkowe spotkania seniorów” organizujemy dla nich spotkania integracyjne z pełnym wachlarzem zajęć warsztatowych – od zajęć manualnych poczynając, poprzez taniec, muzykę, kulinaria po plastyczno-artystyczną twórczość, która jest jedyną w swoim rodzaju. Wspólne wigilie seniorów wpisały się już

w tradycję cyklicznych spotkań – wspomina Borowska.

W 2022 roku pojawiły się w ofercie Bazy kolejne projekty: „Fajfy dla seniorów” oraz „Mamo, tato – pobaw się ze mną”, które realizowano w ogródku spółdzielni, stwarzając dla seniorów kolejną strefę integracji, a całym rodzinom umożliwiając wspólne spędzenie czasu na grach i zabawach na świeżym powietrzu.

– Na wszystkie te zadania uzyskaliśmy dofinansowanie z budżetu miasta w ramach otwartych konkursów dla organizacji pozarządowych. Obecnie w Spółdzielni Socjalnej Baza w Wąbrzeźnie pracuje 8 osób i właśnie dzięki ich zaangażowaniu przedsiębiorstwo znalazło się w gronie laureatów wyróżnionych znakiem ekonomii społecznej w roku 2021 – Certyfikatem Zakup Prospołeczny. Jest to wyróżnienie przyznawane podmiotom ekonomii społecznej przez Regionalny Komitet Rozwoju Ekonomii Społecznej, powołany przez Zarząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Kapituła przyznając to wyróżnienie, kierowała się głównie naszą zdolnością do skutecznej adaptacji w sytuacji pandemii, mającej na celu utrzymanie miejsc pracy, zachowanie płynności finansowej oraz rozwijanie działalności poprzez elastyczne i kreatywne dostosowanie do nowych warunków rynkowych oraz rozwój i modyfikację profilu działalności. Wcześniej, przyznano nam tytuły w ministerialnych konkursach – Debiut Roku (2019 r.), Sukces Rynkowy (2020 r.) – poinformowała Anna Borowska.

Pięte urodziny spółdzielni to głównie święto jej pracowników. Właśnie pod ich adresem popłynęły słowa serdecznych

podziękowań. Od samego początku pracuje i może pochwalić się pięcioletnim stażem Joanna Balawejder, która została wyróżniona szczególną nagrodą. Kolejni docenieni pracownicy Bazy to: Lidia Kolano, Magdalena Cieślak, Piotr Jabłoński i Anna Wędzińska.

Nie raz pisaliśmy na łamach tygodnika CWA o działalności Bazy w związku ze spotkaniami seniorów czy innymi projektami prowadzonymi w poprzednich latach. Wspominaliśmy też o uwagach mieszkańców miasta zauważających wyjątkowy porządek na Podzamczu, co też jest zasługą pracowników spółdzielni. Oferta gastronomiczna Bazy spotyka się z pełną akceptacją klientów, o czym też było w naszym tygodniku. Jednak jeden aspekt podniesiony w trakcie jubileuszowej uroczystości przez prezeskę „Tłoku” zasługuje na przytoczenie. Baza to niejako rodzinne przedsięwzięcie, w którym wsparcie, zaufanie i współpraca odgrywają podstawową rolę.

Uzupełniając powyższą wypowiedź należy dodać, że dochodzi do tego poczucie humoru i pozytywne nastawienie do ludzi. Rodzina Orczykowskich to ludzie zawsze uśmiechnięci i pełni pogody ducha, którą zarażają wszystkich w swoim zasięgu. Nic dziwnego, że w pierwszych dniach maja ogródek Bazy był pełen gości. Taka atmosfera jaką stwarzają Orczykowsky i pozostali pracownicy spółdzielni, działa jak magnes. Każdy klient czuje się tu mile widziany, więc wraca przy każdej okazji. Życzymy dalszego rozwoju firmy, zdrowia i powodzenia wszystkim pracownikom Bazy.

**Tekst i fot.
B. Walas**

Językowe potyczki w bibliotece

WĄBRZEŹNO ▶ Tydzień Bibliotek w wąbrzeskiej księżnicy już prawie na finiszu. Zapoczątkowany 8 maja obchodami Dnia Bibliotekarza przyniósł wiele ciekawych wydarzeń



Przez cały tydzień wąbrzeską bibliotekę odwiedzały zorganizowane grupy dzieci, młodzieży i seniorów. Goście poznawali „Bibliotekę z bliska” i sprawdzali jakie skarby kryją się na bibliotecznych półkach? Książki-olbrzymy i książki-miniaturki. Nowoczesne audio i e-booki oraz starożytne tabliczki gliniane i woskowe. Książki z przestrzennymi ilustracjami, książki-zabawki i książki, w których obrazki „ożywają” oglądane przez smartfon.

Wszystkiego można było dotknąć, dźwignąć, obejrzeć. Bibliotekarki przygotowały wycieczkę po bibliotece, jakiej na co dzień nie widać. Zaprowadziły gości do magazynów bibliotecznych, pokazały „tajne” przejścia, którymi

nie chadzają czytelnicy, a nawet biblioteczne „centrum dowodzenia”, czyli serwerownię. – Swoją pracę zademonstrowały koleżanki z pracowni bibliotecznej. To miejsce, w którym książki się kupuje, opracowuje i odsyła na właściwe miejsce w bibliotece. Tu powstają kampanie marketingowe i wykują się pomysły na wydarzenia biblioteczne, tworzą się posty na Facebooka i stronę internetową – informuje wąbrzeska księżnica.

W poniedziałek 15 maja w bibliotece odbyły się warsztaty z pisanie limeryków i tworzenia kolaży, które poprowadzi pisarka, malarka i pieśniarka Joanna Jagiełło.

Joanna Jagiełło to autorka lubianych i nagradzanych powie-



ści dla młodzieży o apetycznych tytułach: „Kawa z kardamonem”, „Czekolada z chili”, „Tiramisu z truskawkami” oraz „Mleko z miodem”. Jej największą pasją jest pisanie, ale w wolnym czasie również maluje, gra na gitarze, komponuje i podróżuje. Wydała płytę „Skrzypek bez dachu” z piosenkami do własnych tekstów i muzyki. Jej obrazy wystawiane były na wystawach zbiorowych i indywidualnych. W poniedziałkowe przedpołudnie Joanna Jagiełło poprowadziła warsztaty dla młodzieży pt. „Wokół Szymborskiej – limeryk, kolaż”.

Nasza noblistka słynęła z pisanie żartobliwych limeryków i tworzenia kolaży, którymi obdarowywała przyjaciół. Z oka-

zji Roku Wisławy Szymborskiej kolaże i limeryki zostały więc tematem bibliotecznego konkursu „Wąbrzeźno moje miejsce na ziemi”. Warsztaty miały na celu zainspirowanie młodych osób do zmierzenia się z konkursowymi zadaniami.

Joanna Jagiełło podarowała uczestnikom dwie i pół godziny dobrej, literackiej zabawy. Z każdym kolejnym rymem wymyślonym przez uczestników rósł artystyczny ferment. Głowy się otwierały, odwaga rosła, kreatywność aż pulsowała. Na początek uczestnicy spróbowali swoich sił w „lepiejach”. To krótkie, jednozdaniowe, często nonsensowne, groteskowe wierszyki, standardowo składające się z dwóch wer-

sów. Wynalezienie tej formy przypisuje się Wisławie Szymborskiej. Potem przyszła pora na limeryki i wreszcie na kolaże, a efekt pracy uczniów z wąbrzeskich szkół można podziwiać na zdjęciach.

– Czwartek 18 maja będzie ostatnim dniem wąbrzeskiego Tygodnia Bibliotek +. O godz. 17.00 zapraszamy na spotkanie z Kariną Obarą. Toruńska pisarka, dziennikarka, poetka, eseistka i malarka zaprezentuje swoją twórczość literacką i plastyczną – podaje MiPBP w Wąbrzeźnie.

Wydarzenie zostało dofinansowane ze środków Instytutu Książki w ramach programu Dyskusyjne Kluby Książki „Tu czytamy”.

(ak), fot. nadesłane

Wąbrzeźno

Sami zrobili prezenty dla mam

Kolorowe laurki, magiczne pudełka oraz inne upominki dla mam powstały podczas warsztatów, zorganizowanych przez Wąbrzeski Dom Kultury. Tym razem okazją do spotkania z rękodziełem był zbliżający się Dzień Mamy.



Grupa dzieci pod okiem Doroty Otremby przygotowywała swoje autorskie prace, odzwier-

ciedlające ich dziecięcą wyobraźnię i kreatywność. – Mali artyści wykonali między innymi laurki

z użyciem guzików, pianki i kolorowych materiałów. Kolejnym upominkiem było pudełko w środku, którego umieścić wyjątkową niespodziankę pełną dziecięcej miłości. Wszystkie wykonane prace robione były z dużym zaangażowaniem, cierpliwością i precyzją – opisuje Dorota Otremba.

Warsztaty rękodzieła to cyklicznie realizowane przez Wąbrzeski Dom Kultury zajęcia, które pozwalają dzieciom na spróbowanie swoich sił w różnego rodzaju wyzwaniach plastycznych, pobudzają twórcze myślenie oraz wrażliwość na piękno.

(oprac. krzan)
fot. (WDK)



Mała bohaterka z Obór

REGION ▶ Wiktoria Lewandowska to niespełna dwuletnia dziewczynka z miejscowości Obory (gmina Zbójno), która urodziła się bez lewego przedramienia. Nie skreśla to jednak szans małej bohaterki na szczęśliwe i udane życie, tym bardziej, że Wiktoria emanuje radością i energią. Poznajmy ją bliżej!



Diagnoza – brak rączki

Brak lewego przedramienia – to z ust lekarza usłyszała mama Wiktorii tuż po porodzie. Rodzice dziewczynki przeżyli duży wstrząs, dowiadując się o wadzie dziecka dopiero po narodzinach. To był ogromny szok, którego nie można łatwo opisać. Szczęście związane z narodzinami dziecka mieszało się z bólem i żalem.

– Dopiero jak urodziłam, dowiedziałam się od lekarza, że dziecko nie ma lewego przedramienia. Zastanawiałam się nawet, czy lekarz mówi to do mnie, czy to o moje dziecko chodzi. Chodziłam przez całą ciążę do lekarza, który twierdził, że wszystko jest dobrze. Po porodzie pytałam go, czy wiedział

o tym, że dziecko urodzi się bez rączki. Powiedział, że miał podejrzenia, ale ponieważ ja źle znosiłam ciążę, więc wolał mnie tym nie martwić – mówi z przejęciem Magda Lewandowska, mama Wiktorii. – Jak się dowiedziałam, nie wiedziałam co mam zrobić. Trzymałam w ręku telefon i nie wiedziałam czy napisać do męża, czy zadzwonić. To jest nie do opisania. Nie byłam na to psychicznie przygotowana. Lekarz prowadzący ciążę sam przyznał sobie prawo do decydowania o tym, co powinnam wiedzieć, a czego nie. Nie miał do tego prawa. Okłamywał mnie, ukrywał przede mną prawdę, mówił, że dziecko jest zdrowe. Czego on się bał? Kto mu dał do tego prawo? – dodaje ze smutkiem pani

Magda.

Życie bez rączki

Dziewczynka ma już rok i dziewięć miesięcy. Coraz więcej czasu spędza na zabawie. – Wiktoria ma rowerek i wózek, tylko ciężko jej je prowadzić. Stara się wykorzystywać obie rączki, ale wtedy mocno wykrzywia kręgosłup. Boimy się, że przez to w przyszłości będzie miała problemy z kręgosłupem. Dlatego chcemy jak najszybciej zakupić jej protezę, żeby zaczęła się uczyć, przyzwyczajając. Z protezą będzie mogła podtrzymywać przedmioty albo podparć się – mówi mama małej dziewczynki. Proteza rączki jest zatem niezbędna, aby Wiktoria nie nadwyrężała swojego kręgosłupa, a jednocześnie zyskała większe możliwości w zakresie motoryki.

Po założeniu protezy rączki Wiktoria będzie musiała przyzwyczaić się do nowej sytuacji i na nowo uczyć się funkcjonować. – Na pewno początki będą bardzo ciężkie. Ale bardzo bym chciała, żeby Wiktoria miała już protezę i mogła funkcjonować normalnie – mówi mama dziewczynki. Świadoma szeregu trudności pani Magda zauważa także, że przed małą będzie jeszcze bardzo wiele trudnych chwil. Przede wszystkim obawy mamy Wiktorii dotyczą braku akceptacji ze strony innych dzieci, gdy dziewczynka zacznie już chodzić do szkoły.

– Są dzieci, które nie zwracają uwagi na niepełnosprawność Wiktorii. Ale są też takie, które wprost pytają: „A dlaczego Ty nie masz rączki?”. Wiktoria jest bardzo radosnym dzieckiem i łatwo nawiązuje kontakt z innymi dziećmi. Oby jej to zostało, bo boję się, że w pewnym momencie może się wycofać. Zwłaszcza, gdy inne dzieci zaczęłyby dopytywać, nie tolerować jej – mówi mama dziewczynki, zaznaczając, że w tej chwili Wiktoria jeszcze nie do końca rozumie całą tę sytuację, choć coraz częściej pyta o swoją rączkę. – Wiktoria coraz bardziej dopytuje nas, pokazując na przedramię: „co to jest?”. Mówię jej, że to jest dłoń, rączka. Ona już zaczyna rozumieć i pokazywać, że coś jest nie tak – dodaje pani Magda. W tym kontekście bardzo ważna dla Wiktorii będzie wyrozumiałość innych, a zwłaszcza dzieci.

Proteza rączki – wysokie koszty

To będzie pierwsza proteza rączki dla Wiktorii. – Będziemy zbierać na nowe protezy, dopóki mała nie przestanie rosnąć. Taka proteza wystarczy tylko na pół roku i kosztuje około 15 tysięcy złotych. Ceny rosną bardzo szybko i będą rosnąć. Teraz chcemy kupić najwykniejszą protezę, żeby mała się oswajała. Więc najgorsze będą początki – opowiada mama dziewczynki.

Zakup protezy rączki dla Wik-

torii może być tylko w niewielkiej części pokryty przez środki pochodzące z NFZ. To z kolei oznacza, że tak ważne jest wsparcie pochodzące od darczyńców. Dla małej Wiktorii proteza rączki to szansa na normalne funkcjonowanie, łatwiejsze życie codzienne i większe możliwości ruchowe. Mała mieszkanka Obór jest pod opieką Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”. Tam właśnie odbywają się zbiórki na jej indywidualne konto: 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994.

Zachęcamy wszystkich darczyńców do niesienia pomocy Wiktorii Lewandowskiej. Mieszkańcy oraz władze gminy Zbójno wspierają małą bohaterkę, między innymi poprzez organizację zbiórek, sprzedaż ciast. W najbliższym czasie, bo już 4 czerwca 2023 r. w Oborach, czyli rodzinnej miejscowości Wiktorii, oficjalnego otwarcia dokona Lucafiori (o Lucafiori pisaliśmy szczegółowo w ostatnim wydaniu CGD). Na imprezie zorganizowany będzie także Dzień Dziecka (wstęp wolny) oraz zbiórka charytatywna dla Wiktorii Lewandowskiej. Impreza to wspólna inicjatywa gminy Zbójno oraz Lucafiori, na którą serdecznie zapraszamy! Na dzieci czeka wiele atrakcji i zabaw, a przy okazji można będzie wesprzeć małą Wiktorie.

(AK), fot. nadesłane

Wąbrzeźno

„Miłość nie z tej ziemi” na scenie WDK

12 maja Wąbrzeski Dom Kultury zaprosił miłośników teatru na spektakl komediowy pt. „Miłość nie z tej ziemi”. Na wąbrzeskiej scenie wystąpili znani i lubiani aktorzy – Sylwia Gliwa oraz Dariusz Kordek.

Sceniczny Mateusz to młody, przystojny mężczyzna, który próbuje ułożyć sobie życie. Pewnego dnia odwiedza go nieoczekiwany gość. Jest nim piękna kobieta o tajemniczym imieniu Adira (lub po prostu Ania), która zachowuje się inaczej niż zwykłe kobiety. I właśnie to niespodziewane spotkanie na dobre odmienia ich życie. Widzowie mieli okazję poznać historię pełną uczuć, emocji oraz relacji damsko-męskiej, która pokazała, że miłość przychodzi zazwyczaj wtedy, kiedy się jej nie spodziewamy.

„Miłość nie z tej ziemi” to muzyczna komedia romantyczna autorstwa Tadeusza Rossa, reżyserem przedstawienia jest Dariusz Taraszkiewicz. Spektakl opowiada o uczuciu pomiędzy atrakcyjną, ale nieco tajemniczą kobietą a samotnym mężczyzną, kawalerem bez zasad. Ta miłość musi więc pokonać wiele



przeciwności i dzielących ich różnic. Sylwia Gliwa przyjęła propozycję udziału w tym spektaklu, ponieważ zaintrygował ją już sam scenariusz. Była przekonana, że spektakl ma

w sobie ogromny potencjał, co od niej, jako aktorki, wymagało dużej kreatywności i wykazania się szeroką gamą umiejętności.

– Ja jestem niezwykle kreatyw-

ną osobą i kiedy nie pracuję, to nie wiem, co mam z tą moją kreatywnością zrobić. Zazwyczaj biorę jeden projekt teatralny na rok, na dwa lata i kiedy już wchodzę w etap realizacji,

to ta kreatywność wybucha i tu wybuchło. Poza tym w tej sztuce jest doskonałe poczucie humoru – mówiła aktorka w jednym z wywiadów. – To jest inny świat, bo to jest miłość nie z tej ziemi, nie z tej planety, a jeszcze do tego ja jestem awataram. Jako awatar mam niesamowity kostium, bardzo obcisły, srebrzysty, mam piękne buty na bardzo wysokim obcasie, piękne paznokcie i w ogóle cała jestem nie z tej ziemi – mówiła Sylwia Gliwa.

Jej scenicznym partnerem był Dariusz Kordek, aktor znany z wielu ról filmowych i teatralnych. Ten aktorski duet od wielu lat dobrze dogaduje się na scenie. Można ich razem zobaczyć chociażby w spektaklu obyczajowym „Winda do nieba”. „Miłość nie z tej ziemi” również wystawiana jest w różnych miastach Polski.

(krzan)
fot. (WDK)

Europejskie świętowanie w Łobdowie

GMINA DĘBOWA ŁĄKA 9 maja jest dniem, w którym świętuje się pokój i jedność w Europie. W tym dniu przypada bowiem rocznica podpisania historycznej Deklaracji Schumanna, która dotyczyła propozycji utworzenia Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali i została przyjęta przez Belgię, Francję, Holandię, Luksemburg, Niemcy i Włochy

Była to pierwsza w historii ponadnarodowa instytucja europejska, która ostatecznie przekształciła się w Unię Europejską jaką dziś znamy. W ubiegłą środę społeczność Szkoły Podstawowej w Łobdowie przeniosła się w podróż po krajach europejskich. Jak podaje organizatorka wydarzenia Izabela Wierzchowska, dzieci zaprezentowały stroje z Francji, Bawarii, Włoch, Szwecji, Grecji, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii oraz Polski. Nie zabrakło też muzyki z tych krajów.

– Uczniowie wykonali w obcych językach największe przeboje, takie jak: „Felicità”, „Dancing Queen” zespołu Abba oraz utwór z repertuaru Ich Troje zatytułowany „Keine Grenzen”.



Dzięki prezentacji multimedialnej oraz przedstawieniu ciekawostek przez klasę siód-

mą uczestnicy mogli zobaczyć największe zabytki danych krajów, zapoznać się z charaktery-

styką poszczególnych regionów i przede wszystkim przypomnieć sobie historię i symbole

Unii Europejskiej. Była to pasjonująca lekcja historii, geografii, wiedzy o kulturze oraz języków obcych – podkreśla anglistka Izabela Wierzchowska.

Pod koniec uroczystości dyrektor Danuta Klonowska wręczyła nagrody laureatom konkursu pt. „Plakat kraju europejskiego z okazji Dnia Europy”. Pierwsze miejsce zajęła Zuzanna Piotrowska, która przygotowała plakat przedstawiający Hiszpanię. Pozostali uczestnicy konkursu otrzymali wyróżnienia i okolicznościowe dyplomy. Na stronie szkoły można obejrzeć filmiki z tej uroczystości, a wśród nich wykonanie zorby przez uczniów klasy siódmej.

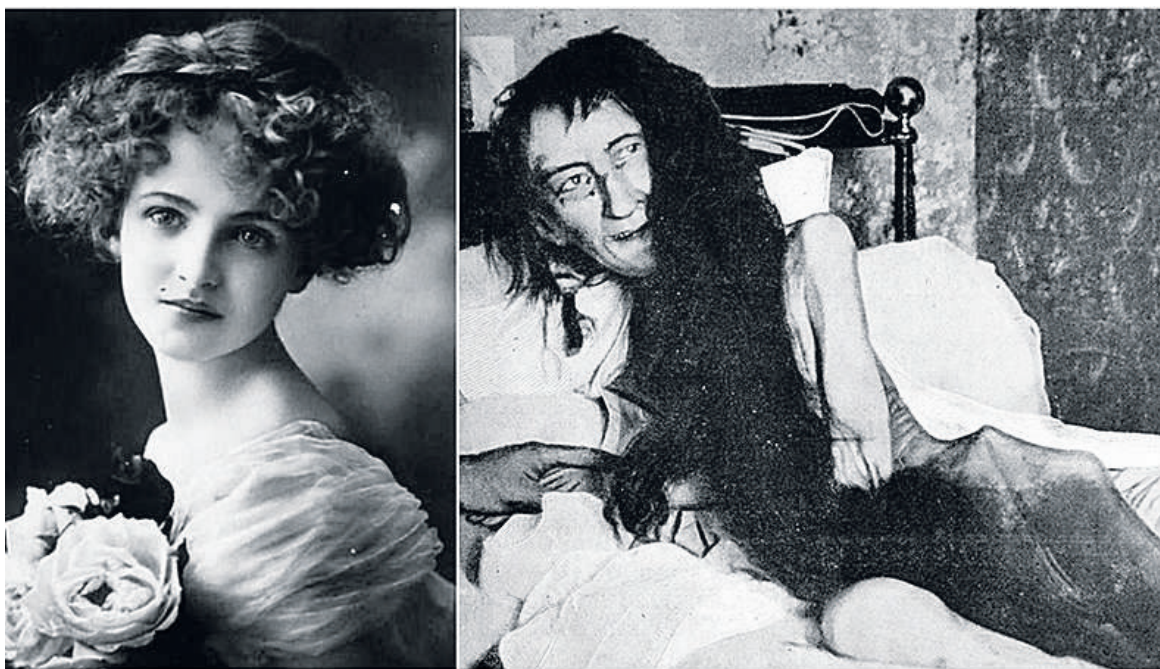
**Oprac. B. Walas
fot. nadesłane**



Horror

Blanche Monnier

XX WIEK ▶ Romeo i Julia, bohaterowie filmu Titanic? Która z historii miłosnych była najtragiczniejsza? Niestety życie pisze najlepsze scenariusze i warto przypomnieć historię Blanche Monnier – bogatej i pięknej Francuski



Był maj 1901 roku. Do gabinetu prokuratora Paryża wszedł jego podwładny i położył na biurku dziwny list, w którym wyjaśniano, że jedna z bogatych rodzin ma bardzo brudny sekret. Taki finał miała historia pięknej Blanche Monnier, której losu nikt z nas nie życzyłby nawet najgorszemu wrogowi.

Blanche była piękną kobietą. Wystarczy spojrzeć na jej zdjęcie portretowe. Była opisywana jako bardzo łagodna i dobrze usposobiona z natury. Do tego miała niebagatelną zaletę, należała do jednej z najbogatszych rodzin Paryża. Gdy kobieta osiągnęła pełnoletność, do domu Monnierów zaczęli przychodzić pierwsi swatowie. Zjawiało się wielu arystokratów, ale miłość chadza własnymi drogami. Blanche zakochała się z wzajemnością w pewnym starszym od niej prawniku. Nie był bogaty, więc rodzina dziewczyny nie patrzyła na ten związek przychylnie. Doszło do kłótni między Blanche, a jej matką. Dziewczyna stanowczo odmówiła porzucenia ukochanego. W odwecie matka zamknęła ją na poddaszu. Pierwotnie miała tam być do momentu aż „zmięknie”.

Mijały dni, tygodnie, a potem lata, a Blanche pozostawała niewzruszona, uwięziona

w malutkim pomieszczeniu. Po latach zmarł jej ukochany prawnik, ale nawet to nie skłoniło matki do uwolnienia córki. Matka i brat uwięzionej utrzymywali, że dziewczyna uciekła i nie chcą jej znać. Wszyscy uwierzyli im, ponieważ znali historię romansu Blanche, a na dodatek rodzina Monnier była szanowana. Co roku matka przeznaczała na akcje charytatywne spore kwoty. O zamknięciu panienki wiedziała służba mieszkająca w domu, ale nikt nie kiwnął palcem, by pomóc. Cemu? W późniejszych zeznaniach tłumaczyli, że byli przerażeni i sterroryzowani przez matkę Blanche.

Minęło 26 lat przerażającego aresztu. Wróćmy do sceny, w której prokurator otrzymuje anonimowy list. Policja przeprowadziła poszukiwania w domu Monnierów. Na poddaszu zauważyli zamkniętą na kilka kłódek drzwi. Postanowili je wyważyć, nie przypuszczając, co zastaną wewnątrz.

Pomieszczenie było czarne. Nikt nie malował go przez lata. Matka nakazała zamalować także szyby w oknach, by córka nie mogła oglądać świata zewnętrznego. Do tego dochodził potężny fetor, który skłonił policjantów do wybięcia okna. Na podłodze odkry-

to resztki jedzenia. W łóżku, przykuta łańcuchami leżała Blanche. Nie przypominała w niczym pięknej kobiety, którą była, pierwszy raz wchodząc do pomieszczenia. W tym majowym dniu po raz pierwszy od ponad dwóch dekad na jej twarz rzuciły się promienie Słońca. Przetrzymywaną błyskawicznie zawieziono do szpitala. Była za słaba, by wstać. Matkę i brata aresztowano. W szpitalu Blanche zważono. Waga wskazała 25 kg. Mimo ogromnego wycieńczenia kobieta powiedziała parę słów do personelu szpitala. Mówiła na przykład jak cudownie jest móc ponownie oddychać świeżym powietrzem.

Nigdy nie udało się ustalić, kto napisał donos do prokuratora. Plotka głosi, że była to jedna ze służących, a właściwie jej narzeczony, który usłyszawszy od ukochanej o całej historii, napisał list. Wzburzenie ludzi było ogromne. Policja musiała otoczyć kamienicę Monnierów, by nie doszło do rękoczynów. Matka Blanche zmarła 15 dni po uwolnieniu jej córki. Brat skończył w szpitalu dla obłąkanych. Blanche nie doszła do równowagi psychicznej. Do końca swych dni żyła w sanatorium. Zmarła w 1913 roku.

(pw)

XX wiek

Tomczyk okradł nawet miasto

Im dawniej cofniemy się w historię, tym częściej znajdujemy historie przebiegłych urzędników, którzy wykorzystując swą wiedzę i doświadczenie, przytulali sobie spore sumy. Rekordzistą w 1934 roku był kierownik Urzędu Stanu Cywilnego z Rypina, który okradł nawet miasto Dobrzyń nad Drwęcą.

Jan Tomczyk wraz ze swoimi podwładnymi z Urzędu Stanu Cywilnego – Czerwińskim i Landreckim wpadli na prosty sposób powiększania własnego majątku. Panowie sprytnie opóźniali przekazywanie pieniędzy i diet oraz dawali sobie pożyczki urzędowe, dbając o to, by były one umarzane.

Poza tym Tomczyk wypłacał różnym fachowcom duże sumy pieniędzy za świadczone przez nich usługi. Dla przykładu wypłacił 600 zł stolarzowi za naprawę okien w urzędzie, a następnie nakazał mu oddanie sobie 200 zł.

Szczytem kradzieży było przywłaszczenie sobie pieniędzy ze zbiórki na Tydzień Przeciwgruźliczy, którą organizowano w Dobrzyniu nad Drwęcą. W podobny sposób ulotniły się pieniądze z do-

brzyńskiego Funduszu Bezrobocia. W swoim biznesie Tomczyk związał się z rypińskim Żydem Dawidem Blumsztajnem. To on szukał rzemieślników oraz rolników, którzy zgodziliby się na oddawanie Tomczykowi części wynagrodzeń za często fikcyjne prace i dostawy.

Tomczyka można porównać nieco do Nikodema Dyźmy, ponieważ dopiero w toku śledztwa okazało się, że oskarżony dostał się do pracy w urzędzie, posługując się sfałszowanym świadectwem ukończenia 6 klas gimnazjum. Sprawa budziła wielkie zainteresowanie mieszkańców powiatu rypińskiego. Przesłuchano ok. 40 świadków. Tomczyka skazano na 8 lat więzienia.

(pw)

XX wiek

Setka najlepszych

W 1952 roku najaktywniejsi rolnicy z lipnowskiego wzięli udział w zebraniu 100 przodowników wsi pomorskiej. Było to zebranie wybitnie propagandowe, ale trzeba docenić pracę zwykłych rolników.

Wyścig pracy był dla władz PRL ważnym elementem życia społecznego. Na ścianach świetlic, remiz i urzędów wisiały dyplomy dla najlepszych robotników i rolników. Władze rozdawały także krzyże zasługi wielu osobom. Przykładem takiego rolnika z powiatu wąbrzeskiego był Jan Kowalik z Zielenia.

Reprezentantem powiatu lipnowskiego był chłop Laskowski z Komorowa. Został odznaczony srebrnym krzyżem zasługi. Zdobył się na kilka słów krytyki w kierunku władz: „Pisali, że GOM w Fabiankach dobrze pracuje, a kiedy nam przysłali młoc-karnię, to niezdatna była do roboty. Nie może być dobrze

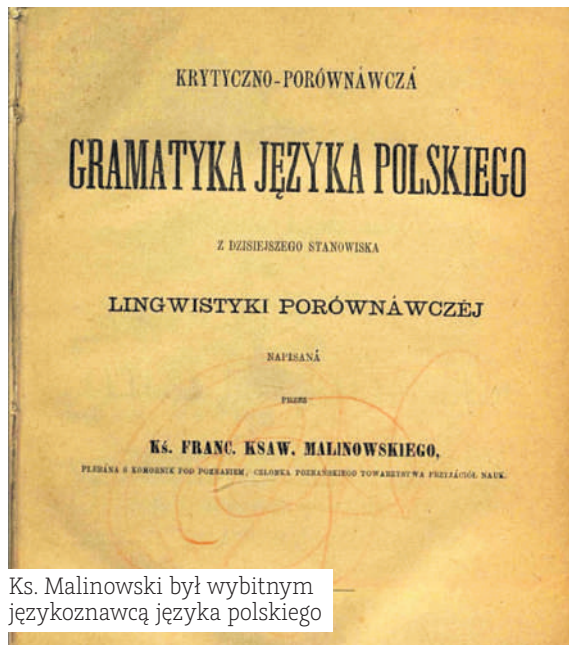
w GOM Fabianki, kiedy kierownik uważa, że można pić wódkę z kułakami. To pewnie kierownik i jego kumotrzy dali fałszywą wiadomość do gazety.”

Podobne doniesienia były na początku lat 50-tych bardzo powszechne. Gdy nawet zawałało państwo i tak winny był kułak, czyli rolnik posiadający nieco więcej hektarów. Na zakończenie spotkania 100 przodowników zobowiązało się jeszcze bardziej zwiększyć swoją produktywność. Lata szaleństwa związane z wyścigiem pracy minęły wraz z upadkiem stalinizmu po 1956 roku.

(pw)

Językoznawca znad Drwęc

POSTAĆ ▶ Przybliżamy postać księdza Franciszka Ksawerego Malinowskiego. Był aptekarzem, powstańcem listopadowym, księdzem. Przede wszystkim zapisał się w historii jako wybitny znawca języka polskiego. Urodził się w 1807 roku w Golubiu. Dziś jest patronem Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Golubiu-Dobrzyniu



Ks. Malinowski był wybitnym językoznawcą języka polskiego



Na budynku apteki, w której pracował znajduje się pamiątkowa tablica



Franciszek Malinowski urodził się w 1807 roku w Golubiu

Urodził się 23 listopada 1807 roku w Golubiu i był synem burmistrza. Szkołę powszechną ukończył w mieście nad Drwęcą i pracował w miejscowej aptece. Dalszą naukę podjął w Żurominie i w Płocku. W Warszawie studiował na uniwersytecie geografię i estetykę. W 1830 roku przerwał studia teologiczne w Płocku, by wziąć udział w powstaniu listopadowym. W 1838 roku mając 31 lat, otrzymał święcenia kapłańskie. Jako ksiądz pracował najpierw w Czaczu i Wałdowie.

W 1849 roku arcybiskup

Przyłuski mianował go penitencjariuszem przy katedrze poznańskiej. W Poznaniu studiował filologię polską, tu też zabrał się do studiów nad językiem sanskryckim, litewskim, starosłowiańskim i słowiańskim, co dało mu gruntowne podłoże do poznania budowy i rozwoju języka polskiego. W tym samym roku na konferencji kleru pomorskiego wygłosił słynną przemowę przeciwko rugowaniu języka polskiego z seminariów duchownych. Jako lingwista, badacz tradycji językowej Pomorza interesował się szczególnie

gramatyką i historią języka polskiego.

Należał do współzałożycieli Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (1857) i Teatru Polskiego w Poznaniu. Był także propagatorem nowych technologii w rolnictwie. Pełniąc funkcję kasjera powiatowego Towarzystwa Pomocy Naukowej, zgłaszał wnioski statutowe, obligujące studentów wspieranych przez Towarzystwo do pogłębiania wiedzy o językach słowiańskich.

Korzystając ze wskazówek profesora uniwersyte-

tu wrocławskiego Franciszka Czekalowskiego, napisał pracę językoznawczą, a wydaną w Poznaniu w latach 1869-1870 pt. „Krytyczno-porównawcza gramatyka języka polskiego”. W 1873 roku opublikował kolejną pracę pt. „Dodatek do gramatyki języka polskiego”. W tym samym roku został wybrany na członka Akademii Umiejętności w Krakowie.

W drugiej połowie XIX wieku ogromne zasługi dla rozwoju polskiego czytelnictwa wniosło Towarzystwo Czytelni Ludowych. Propagatorem idei TCL był również

ks. Malinowski, który wraz z innymi działaczami oświatowymi zachęcał okolicznych mieszkańców do korzystania z tychże Czytelni. Zmarł 30 stycznia 1881 roku we wsi Komorniki pod Poznaniem. W Komornikach znajduje się pamiątkowe popiersie księdza. Pamiątkowa tablica znajduje się również na budynku apteki w Golubiu-Dobrzyniu, gdzie pracował. Od 29 kwietnia 2000 roku Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Golubiu-Dobrzyniu nosi jego imię.

Tekst i fot. (Szyw) fot. Domena publiczna

XX wiek

Oko na Wąbrzeźno

Jeden z korespondentów Gazety Szamotulskiej w 1930 roku trafił do Wąbrzeźna. Przesłał stąd ciekawy artykuł, który opisuje jak wyglądało życie społeczne i kulturalne miasta.



Według redaktora Gazety Szamotulskiej najbardziej powszechnym i lubianym stowarzyszeniem w mieście było Koło Podoficerów Rezerwy. „Szkłanice piwa w powietrzu latają, jakby miały zamiast ucha skrzydło u boku. Każdy biesiadnik ma złościsty humorek” – podsumowywał

zebrania weteranów redaktor.

Następnie dziennikarza zaproszono na spotkanie członków wąbrzeskiego „Teatru Ludowego”. „Praca idzie. Tylko starsze społeczeństwo nie umie czy nie chce współdziałać ze szczerymi miłośnikami żywego słowa. Owszem często kładzie im pod nogi olbrzy-

mie kłody.

Czy tak się godzi?” – pytał dziennikarz.

Jak widać czasy się zmieniają, ale wrzucanie kłód pod nogi aktywnym ludziom jest zawsze modne. Równie niezmiennie jest złe traktowanie nowych osób, które przybywają i chcą być od razu aktywne. W artykule wspomniano postać profesora Stawarza-Szczyrzyckiego, który do Wąbrzeźna przybył z Kalisza. Był zapisany do prawie każdej organizacji i bardzo atakowany. W końcu, na własne życzenie został przeniesiony z powrotem do Kalisza.

(pw)

XX wiek

Mocny parowóz

Obecnie w Wąbrzeźnie istnieje wiele możliwości uprawiania sportu. Infrastruktura jest wyśmienita w porównaniu z tą dostępną przed wojną.

Jednym z ciekawszych epizodów w wąbrzeskim sporcie była współpraca z toruńskim klubem Parowóz, który był sekcją Kolejowego Towarzystwa Powstańców i Wojaków działającego w Toruniu. Jego szefem był w latach. 20. działacz tzw. ciężkiej atletyki Felchnerowski. Wraz z kolegami trenował i propagował zapasy i podnoszenie ciężarów nie tylko w Toruniu, ale także w okolicznych miastach, w tym w Wąbrzeźnie. Członkowie Parowozu odwiedzili Wąbrzeźno m.in. 5 grudnia 1926 roku. Wiemy, że instruktorzy przedstawiali zalety ciężkiej atletyki, a na przykład Stefan Roland – mistrz Polski w podnoszeniu ciężarów zachwy-

cał gości sztuczkami polegającymi na wyginaniu żelaznych elementów.

W jednej z sal Hotelu pod Orłem wyłożono także dywan, bowiem to właśnie na dywanie, a nie matach rozgrywały się w tamtym czasie tzw. walki francuskie, czyli odpowiednik zapasów w stylu klasycznym. W Wąbrzeźnie naprzeciw siebie stanęli członkowie Towarzystw Gimnastycznych Sokół z Wąbrzeźna, Kowalewa, Podgórze i Torunia. Walki trwały dłużej niż obecnie. Przykładowo pojedynek w wadze lekkiej trwał 40 minut! Obecnie walka trwa dwa razy po 3 minuty.

(pw)



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Nieruchomości

Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel. 506 141 913

Działki

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506 141 913

Praca

Oferta

FIRMA REFLEX POSZUKUJE OSÓB NA STANOWISKO SPAWACZ/POMOCNIK SPAWACZA. SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU 56 688 44 17 LUB OSOBIŚCIE W DZIALE KADR

Rolnictwo

Zwierzęta

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503-508-148

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2
im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 44
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 32
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie
ul. Tysiąclecia 8
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niezłaskowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niezłaskowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia Specjalistyczna "REMEDIUM"
ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Nowy Szpital w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska "Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski „Medicus” Swarczewicz-Bejger Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niezłaskowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej "Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna Praktyka Lekarska Ewa i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
tel. 56 688 45 00
Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
tel. 56 688 24 51 do 57
Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

W Wielkich Radowiskach mają sztandar

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ 3 maja 2023 r. mieszkańcy gminy Dębowa Łąka oraz cała społeczność Szkoły Podstawowej w Wielkich Radowiskach rozpoczęli świętowanie 232. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja. Ale to świętowanie było wyjątkowe z jeszcze jednego powodu



Zgodnie z relacją nauczycielki Jolanty Seweryńskiej w uroczystości wzięty udział władze gminne i oświatowe, reprezentowane przez wizytatora Aleksandra Szwagrzyk-Dalasińską z ramienia Kujawsko-Pomorskiego Kuratorium Oświaty, uczniowie, rodzice, nauczyciele i mieszkańcy gminy.

– Okazja do świętowania była podwójna, ponieważ w tym dniu Szkoła Podstawowa w Wiel-

kich Radowiskach otrzymała swój sztandar. W asyście strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej w Wielkich Radowiskach, harcerzy i zuchów oraz społeczności szkolnej sztandar został poświęcony podczas uroczystej mszy świętej przez księdza Wiesława Michlewicza, proboszcza parafii i nauczyciela szkoły. Dalsza część uroczystości przeniesiona została do sali sportowej. Całość uroczystości, z zachowaniem szkol-



nego ceremoniału, poprowadziła nauczycielka języka polskiego Bogumiła Frankiewicz. Darczyńcy przekazali sztandar na ręce dyrektora Ewy Przedpeńskiej, która w imieniu całej szkolnej rodziny złożyła ślubowanie, powtórzone później przez uczniów – mówi Jolanta Seweryńska.

Młodzież, dzieci oraz nauczyciele są bardzo wdzięczni fundatorom sztandaru, m. in. radzie rodziców, dyrekcji szkoły,

niektórym nauczycielom, rodzinom uczniów i absolwentów, firmom z terenu gminy.

– Wszystkim bardzo dziękujemy! W obecności sztandaru odbyła się druga część uroczystości – patriotyczna, z okazji dnia konstytucji. Uczniowie szkoły w piękny i wzruszający sposób śpiewali pieśni patriotyczne oraz przypomnieli zebrany wiele faktów z historii naszej ojczyzny. Po części oficjalnej zgromadzeni

goście zostali zaproszeni na poczęstunek, który przygotowały panie z KGW w Wielkich Radowiskach. Za ich pomoc również serdecznie dziękujemy. Wyrażamy również wdzięczność naszym wspianym seniorom, którzy przygotowali dla wszystkich obecnych kotyliony w barwach narodowych – podsumowuje wydarzenie Jolanta Seweryńska.

Oprac. B. Walas
Fot. nadesłane

IG.6840.7.2023.JG

INFORMUJĘ

iż zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r. poz. 344) w dniu **18 maja 2023 r.** został wywieszony na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Wąbrzeźno przy ulicy Wolności 18 oraz zamieszczony na stronie internetowej miasta www.bip.wabrzezno.com (w zakładce „Ogłoszenia i informacje – Wydział Inwestycji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego”) wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży o powierzchni **0,2890 ha**, określonej działką ewidencyjną nr **227/3**, położoną w obrębie 5 miasta Wąbrzeźna przy ulicy **Kętrzyńskiego** i zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W/00023784/8.

W związku z powyższym osobom, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art.34 ust.1 i 2 wyżej wymienionej ustawy mogą składać stosowne wnioski w terminie 6 tygodni, licząc od dnia wywieszenia niniejszego wykazu.

Burmistrz
mgr Tomasz Zygnarowski

OGŁOSZENIE



REKLAMA

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Blacha
od ręki!

tel. 516 836 355

**Tanie Dachy
Jabłonowo**

sprzedaż - pomiar - montaż

• Dachy • Rynny • Akcesoria
• Garaże • Okna
• Obróbki blacharskie

Tyle wynoszą najwyższe i najniższe emerytury

REGION ▶ Niemal 31 tysięcy złotych wynosi najwyższa emerytura w Polsce pobierana przez kobietę. Wypłaca ją bydgoski oddział ZUS. Szczęśliwa emerytka na swoje świadczenie pracowała 61 lat, kończąc karierę zawodową w wieku 81 lat



W Polsce nie brakuje osób, których świadczenie przekracza kilkanaście, czy nawet 20 tys. lub 30 tys. zł. – Najwyższa emerytura w kraju wynosi ponad 43 tys. zł. Otrzymuje ją mieszkaniec województwa śląskiego z oddziału ZUS w Zabrze. Na swoje świadczenie pracował blisko 63 lata, przechodząc na emeryturę dopiero w wieku 86 lat – informu-

je Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Kolejnymi rekordzistami z wysokimi emeryturami są panowie z województwa mazowieckiego i wielkopolskiego. – Ich świadczenia wynoszą odpowiednio ponad 36 tys. zł i 32 tys. zł. Tuż za nimi jest emerytka z Bydgoszczy, która

otrzymuje najwyższą emeryturę w Polsce przyznaną kobiecie w wysokości niemal 31 tys. zł. Na swoje świadczenie pracowała 61 lat, kończąc karierę zawodową w wieku 81 lat – dodaje rzeczniczka.

W województwie kujawsko-pomorskim bardzo wysokie emerytury, bo sięgające 20 tys. zł są wypłacane jeszcze dwóm emerytom. Wysokie świadczenie ma 82-letni emeryt z toruńskiego oddziału ZUS, który co miesiąc otrzymuje ponad 20 tys. zł. W swoim życiu przepracował ponad 45 lat, a na emeryturę przeszedł 13 lat później niż powszechny wiek emerytalny, czyli w wieku 78 lat. Kolejne wysokie świadczenie – ponad 19 tys. zł otrzymuje senior z bydgoskiego oddziału ZUS. Na emeryturę przeszedł po skończeniu 71 lat, mając ponad 53 lata stażu pracy.

Są też i groszowe emerytury z grosze – tyle wynosi najniższa emerytura w Polsce. Pobiera ją wrocławianin, który prowadząc działalność gospodarczą, w swoim życiu

zapłacił tylko jedną składkę do ZUS-u w wysokości 1,01 zł. W naszym regionie najniższe świadczenie wynosi 23 grosze. Otrzymuje je pani, która na przestrzeni całego życia przepracowała zaledwie 16 dni. Tak niskie emerytury wciąż wywołują ogromne zdziwienie, bo wiele mówi się o gwarantowanym minimalnym świadczeniu emerytalnym, które od marca wynosi 1588,44 zł brutto. Trzeba jednak pamiętać o tym, że prawo do minimalnej gwarantowanej emerytury mają osoby, które osiągnęły wiek powszechny (60/65 lat) i mają wymagany staż pracy (okres składkowy i nieskładkowy) wynoszący 20 lat dla kobiety, 25 lat dla mężczyzny. Jeśli ktoś nie ma wymaganego okresu ubezpieczenia, to otrzyma taką kwotę, która zostanie wyliczona przez Zakład bez podwyższenia do minimum.

Dłuższa praca się opłaca

Dłuższa aktywność zawodowa przekłada się na wyższą emeryturę. Wynika to z opłacenia dodatkowych składek, ich waloryzacji oraz mniej-

szej liczby miesięcy życia na emeryturze przyjętych do jej obliczeń. Przeciętne przedłużenie okresu pracy o rok i opóźnienie o rok przejścia na emeryturę powoduje wzrost świadczenia o ok. 15 proc. Osoby, które otrzymują wysokie emerytury to seniorzy, którzy odłożyli decyzję o przejściu na emeryturę na później. Mieli bardzo długi staż pracy i wysokie zarobki.

Warto dokładnie przemyśleć moment przejścia na emeryturę. Przed podjęciem decyzji dobrze jest skonsultować się z doradcą emerytalnym, który dostępny jest w każdej w placówce ZUS. – Doradca wyliczy w kalkulatorze emerytalnym symulację wysokości emerytury i powie, o ile będzie ona wyższa, jeśli będziemy dalej pracować. Doradzi także, kiedy najkorzystniej przejść na emeryturę. Z usług doradcy emerytalnego można także skorzystać w trakcie e-wizyty, czyli wideorozmowy z pracownikiem ZUS – dodaje Krystyna Michałek.

(red), fot. ZUS

Region

Rozliczenie składki zdrowotnej do 22 maja

Do 22 maja przedsiębiorcy, którzy opłacają podatek na zasadach ogólnych lub w formie ryczału muszą złożyć roczne rozliczenie składki zdrowotnej za 2022 rok. Jeśli rozliczenie roczne wykaże nadpłatę, a płatnik nie ma na zaległości, to do 1 czerwca może złożyć wniosek o jej zwrot.



Ponad 177 tys. płatników składek już złożyło roczne rozliczenie składki zdrowotnej za 2022 rok. Ci, którzy jeszcze tego nie zrobili, a mają taki obowiązek, mogą je sporządzić tylko do 22 maja. – Osoby prowadzące jednoosobową działalność gospodarczą roczne rozliczenie składają na druku ZUS DRA za kwiecień 2023 roku (blok XII). Natomiast w przypadku opła-

cania składek za siebie i inne osoby (np.: pracowników, zleceniobiorców) na druku ZUS RCA (blok III. F) – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

– Zanim jednak przedsiębiorca prześle roczne rozliczenie składki zdrowotnej, powinien sprawdzić, czy przekazane zostały dokumenty

rozliczeniowe za wszystkie miesiące roku kalendarzowego (od stycznia do grudnia 2022 r.) – jeśli płatnik płaci podatek w formie ryczału lub roku składkowego (od lutego 2022 do stycznia 2023 r.) – jeśli opłaca podatek na zasadach ogólnych. W pierwszej kolejności należy uzupełnić brakujące dokumenty rozliczeniowe, a dopiero wtedy złożyć roczne rozliczenie – dodaje rzeczniczka.

Jeżeli rozliczenie roczne wykaże niedopłatę, należy ją opłacić razem ze składką za kwiecień br. do 22 maja. Natomiast, gdy z rozliczenia wyjdzie nadpłata, a płatnik nie ma zaległości w opłacaniu składek, na profilu płatnika na PUE ZUS będzie przygotowany wniosek o zwrot nadpłaty (RZS-R). Należy go zweryfikować, podpisać i odesłać przez PUE do 1 czerwca. Wówczas najpóźniej do 1

sierpnia ZUS prześle nadpłatę na rachunek bankowy, który jest zapisany na koncie płatnika składek. Jeśli na koncie płatnika było zadłużenie, to nadpłata zostanie rozliczona na poczet zaległości.

O rocznym rozliczeniu składki zdrowotnej muszą pamiętać także przedsiębiorcy, którzy w trakcie ubiegłego roku zawiesili lub zamknęli działalność, a byli opodatkowani na zasadach ogólnych lub na ryczałcie. Jeśli działalność gospodarcza była zawieszona przez cały 2022 r., nie muszą składać rocznego rozliczenia. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy prowadzenie firmy zostało wznowione od stycznia 2023 i płatnik od tej daty był opodatkowany na zasadach ogólnych. W takim przypadku musi przekazać roczne rozliczenie za rok 2022, w którym będzie ustalona rocz-

na składka za styczeń 2023.

W regionie ZUS prowadzi cykliczne dyżury telefoniczne i szkolenia online jak rozliczyć składkę zdrowotną za ubiegły rok. Dodatkowe informacje można znaleźć na www.zus.pl w artykule „Roczne rozliczenie składki na ubezpieczenie zdrowotne”. Są tam m.in. prezentacja, nagranie z webinarium, przykłady rocznego rozliczenia składki na ubezpieczenie zdrowotne w zależności od formy opodatkowania, czy najczęściej zadawane pytania i odpowiedzi na nie. Pomoc możemy również uzyskać w Centrum Obsługi Telefonicznej ZUS pod numerem telefonu: 22 560 16 00 lub e-mail cot@zus.pl, a także u doradcy płatnika w każdej placówce ZUS.

(red),
fot. ZUS

Przywieźli worek medali

SPORTY WALKI ▶ 6 maja br. odbyły się w Szubinie mistrzostwa województwa kujawsko-pomorskiego w judo. Dwóch judoków reprezentowało wąbrzeską Pomorzanę



Jakub Sitkowski został wice-mistrzem naszego województwa, a Wojciech Zieliński brązowym medalistą. – To bardzo udany występ naszych reprezentantów, którzy zdobyte doświadczenie wykorzystają w trakcie kolejnych

startów – ocenia prezes Klubu Sportowego Pomorzană Mieczysław Dembek.

W zawodach brały udział 23 kluby z terenu całej Polski północnej, łącznie 238 zawodników. Przy tak dużej rywalizacji sukces

Jakuba Sitkowskiego i Wojciecha Zielińskiego nabiera jeszcze większej wagi. Medalistom, trenerom i klubowi składamy gratulacje!

**Oprac. B. Walas
fot. nadesłane**



Wąbrzeźno

Rysowali i śpiewali dla Jana Pawła II

Maj jest miesiącem, kiedy w szczególny sposób wspominamy św. Jana Pawła II. Aby uczcić pamięć o wielkim Polaku, Wąbrzeski Dom Kultury zorganizował kolejną edycję wojewódzkiego konkursu plastycznego pt. „Jan Paweł II – pamiętam..”, a także muzyczny przegląd „Ulubione Pieśni Jana Pawła II”.



W tym roku w konkursie plastycznym wzięło udział niemal pięćdziesięciu miłośników

sztuk plastycznych z całego województwa kujawsko-pomorskiego. – Prace konkursowe

pokazują, że każdy z uczestników widzi tę wyjątkową postać inaczej – mówi Dorota

Otremba. – Nadesłane rysunki przedstawiały Ojca Świętego podczas pielgrzymek, spotkań i innych wydarzeń. Oczywiście, wśród prac znalazły się również portrety. Artystom biorącym udział w konkursie, nie zabrakło inwencji twórczej w kontekście technik, w jakich wykonane zostały poszczególne prace.

11 maja w Wąbrzeskim Domu Kultury odbyło się otwarcie wystawy, połączone z wręczeniem nagród laureatom, którymi zostali: I m. ex aeqo – Oliwia Kultys, Liceum Sztuk Plastycznych w Grudziądzu oraz Daria Wojdyło, Wąbrzeźno; II m. ex aeqo – Kornelia Pawłowska, oddział Przedszkolny Szkoła Podstawowa w Płonnem oraz Urszula Szczodrowska, Wąbrzeźno; III m. ex aeqo – Krzysztof Kłosiński, Środowiskowy Dom Samopomocy we Wroniu, oddział II oraz Seweryn Krajewski, Szkoła Podstawowa w Brzoziu.

Wyróżnienia: Zuzanna Szwachłowicz, Wąbrzeźno; Magdalen Jendrzejczak, Szkoła Podstawowa w Pakości; Krystyna Cisko, Środowiskowy Dom Samopomocy we Wroniu; Laura Wantoch – Rekowska, Szkoła Podstawowa w Toruniu.

Natomiast 12 maja w Wąbrzeskim Domu Kultury rozbrzmiewały „Ulubione Pieśni Jana Pawła II”. Jak mówi Dorota Otremba, inicjatywa miała na celu propagowanie piosenki religijnej jako formy ewangelizacji, prezentację i promocję twórczości muzycznej środowisk chrześcijańskich oraz podtrzymanie pamięci o naszym rodaku.

Na wąbrzeskiej scenie swoje umiejętności wokalne zaprezentowało ponad 150 uczestników z takich miejscowości jak: Wronie, Rypin, Zieleń, Wielki Głęboczek, Myśliwiec, Ryńsk, Brzozie, Nowe Miasto Lubawskie, Kruszyny, Orchowo, Mrocza, Pacółtowo, Czarne, Książki oraz Wąbrzeźno. Do Wąbrzeźna zjechali soliści, duety oraz zespoły, aby wspólnie śpiewać dla Jana Pawła II. – Podczas muzycznego spotkania można było usłyszeć takie utwory jak: „Barka”, „Nadejdzie dzień”, „Na drugi brzeg” oraz wiele innych równie pięknych pieśni religijnych – dodaje Dorota Otremba.

Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz puchary.

**(oprac. krzan)
fot. (WDK)**

Płużnicka Piątka wielkim sukcesem

WYDARZENIE ▶ Płużnicka Piątka, bieg na dystansie 5 km organizowany po raz pierwszy w gminie Płużnica, okazał się ogromnym sukcesem. W zawodach wzięło 173 biegaczy i biegaczek. Nagrody i statuetki zwycięzcom wręczył wójt wraz ze swoim zastępcą oraz przedstawiciele organizatorów i sponsorów



Organizatorem biegu był UKS Płużnica, a współorganizatorem Gmina Płużnica. Bieg odbywał się we wsi Płużnica, a jego trasa wiodła zarówno drogami asfaltowymi jak i polnymi.

– W rywalizacji udział wzięło 51 kobiet i 122 mężczyzn. Ostatecznie wśród mężczyzn zwyciężył Paweł Moskal z Kurzętnika z czasem 16:02, drugi był Szymon Kopczyński z Węgorzyna (16:31), a na trzecim stopniu podium stanął Mariusz Dembowski z Lidzbarka

(16:41). Wśród kobiet zwyciężyła Katarzyna Piotrowska z Bydgoszczy z czasem 19:07, jako druga bieg ukończyła Martyna Jakóbczyk z Grudziądza (19:24), a na trzeciej pozycji uplasowała się Dorota Pawłowska z Kurzętnika (19:54) – podaje Błażej Gilewski, jeden z organizatorów imprezy.

Nagrody rozdano również w pięciu kategoriach wiekowych, zarówno wśród kobiet jak i mężczyzn. Były również indywidualne nagrody specjalne oraz nagroda



dla najlepszej drużyny.

Najlepsza biegaczka i biegacz z gminy Płużnica – Agata Chmielewska i Adam Wójcik; najlepsza biegaczka i biegacz z Wąbrzeźna – Karina Szymańska-Wiśniewska i Łukasz Gapiński oraz najlepsza drużyna – Start Team Wąbrzeźno.

Na brak atrakcji nie mogli również narzekać kibice, którzy mieli okazję obejrzeć nowe modele samochodów marki Skoda w punkcie firmy BS-AUTO z Grudziądza, skosztować potraw przy-

gotowanych przez Koło Gospodyń Wiejskich z Nowej Wsi Królewskiej i Płachaw oraz lodów z Piekarni Ciastkarni Bogdan Jarzab. Dla dzieci przygotowane były bezpłatne malowanie twarzy, popcorn i wata cukrowa oraz dmuchanie.

Sponsorami głównymi wydarzenia były firmy Katarzynki, Sano oraz Gospoda Przy Piecu. Sponsorami były firmy Reflex, Serafin, BS-AUTO Grudziądz, Veroni Pak, Piekarnia Ciastkarnia Bogdan Jarzab, Hobby Marek Grzybowski, Zdrofit,

Cezary Dyląg Transport oraz DJ Pabło.

– Dziękujemy wszystkim sponsorom, partnerom oraz patronom medialnym za pomoc w organizacji biegu. Jesteśmy pod wrażeniem Waszego zaangażowania w bieg, który dopiero debiutował wśród sportowych imprez regionu – podsumowują organizatorzy.

Tygodnik CWA był patronem medialnym Płużnickiej Piątki.

(ak), fot. Facebook Marcina Skonieczki



WYNIKI

Kobiety 16-29 lat

1. Dominika Wenderska
2. Weronika Kurasiewicz
3. Karolina Krysiuk

Kobiety 30-39 lat

1. Aneta Wojas
2. Teresa Łeppek
3. Marta Miraszewska

Kobiety 40-49 lat

1. Monika Nakonieczna
2. Karina Szymańska-Wiśniewska
3. Sylwia Rutkowska

Kobiety 50-59 lat

1. Ewa Mroziak Gliszczyńska
2. Iwona Balewska
3. Anna Brzezińska

Kobiety 60+

1. Cecylia Chrzanowska
2. Barbara Hinz

Mężczyźni 16-29 lat

1. Damian Olkowski
2. Mateusz Szczepański
3. Adam Wójcik

Mężczyźni 30-39 lat

1. Mariusz Wojdyło
2. Damian Stankiewicz
3. Piotr Wolant

Mężczyźni 40-49 lat

1. Mariusz Pawłowski
2. Łukasz Gapiński
3. Karol Górny

Mężczyźni 50-59 lat

1. Zbigniew Bartkowski
2. Dariusz Marciniak
3. Ryszard Rzepka

Mężczyźni 60+

1. Józef Szatkowski
2. Edward Kowalczyk
3. Zbigniew Markiewicz